

ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co drugi tydzień.

Rok 5

CHOJNICE,

Nr. 8

Ku ożywieniu rybołówstwa.

Warszawa, dnia 27. lutego 1928 r.

Wydział Rybacki
Centralnego Towarzystwa Rol-
niczego Warszawa, Kopernika 30.
Nr. tel. 171 — 14.
Nr. dz. 222 4180.

Kraj nasz posiada liczne a żyzne wody, cierpiące w większości na brak gatunków ryb pełnej wody.

Taką rybą jest sandacz.

Jest to ryba drapieżna, żywiąca się drobnymi rybami. Rośnie szybko, osiągając duże rozmiary, Mięso jej jest wysoce cenione.

Najlepiej nadające się wody dla sandacza — to umiarkowanie głębokie jeziora (4 do 6 m), o dnie przynajmniej miejscami twardym, żwirowatym, piaszczystym lub gliniastym; o słabej roślinności o wodzie w lecie kwitnącej, wskutek tego w tym okresie mętnej. Rośnie jednak i w mniej odpowiadających mu wodach, a więc w zbiornikach nawet bardzo głębokich i przezroczystych, jak również w jeziorach o dnie mulistym.

Nadaje się dobrze do hodowli stawowej.

Do zniszczenia chwastu rybnego w stawach karpiovych, zamiast szczupaka, może być również użyty sandacz i to ze znacznie lepszym wynikiem. Sandacz osiąga w końcu pierwszego roku 15 do 20 cm. długości, stąd gospodarstwa stawowe, produkując narybek sandacza mogą się przyczynić w ogromnej mierze do rozmnożenia tego wartościowego gatunku w naszym kraju.

Wobec powyższego, Wydział Rybacki C. T. R. sprowadza w r. b. zapłodnioną ikrę sandacza.

Osobom zamawiającym ikra będzie wysłana w połowie kwietnia.

Cena ikry w roku bież. będzie w przybliżeniu wynosiła 130 zł. za 100000 ziaren (reflektanci na mniejszą ilość ikry, o ile sąsiadują z sobą, mogą się połączyć razem celem sprowadzenia do spółki 100000 sztuk).

Zamówień poniżej 100000 ziaren nie przyjmujemy.

Osoby reflektujące na ikrę sandacza zechcą przesłać nie później jak do 20 marca r. b. całkowite należności zgóry, bądź przekazem pocztowym, bądź też wpłacać na konto P. K. O. nr. 34, podając równocześnie swój dokładny adres pocztowo-telegraficzny i najbliższą kolejową stację wyładunkową.

Jednakże zastrzegamy, że odpowiedzialności za transport przyjąć nie możemy, ponieważ ikra sandacza ma nadejść z Węgier; zrobimy jednak co będzie możliwe, aby transport odbył się pomyślnie.

Kierownik Wydziału Rybackiego
C. T. R.
podpis nieczytelny.
Prezydium
Centralnego Tow. Rolniczego
podpis nieczytelny.

Poradnik gospodarczy.

W sprawie uzyskania pożyczki na zakup maszyn rolniczych w Państwowym Banku Rolnym radzimy zwrócić się o bliższe informacje bądź to za pośrednictwem miejscowego Kółka Rolniczego, bądź bezpośrednio do Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, które zajmuje się organizacją związków celowych dla zakupu maszyn.

— Zadaniem ściółki jest dostatecznie zwierzętom miękkiego i suchego legowiska. Najważniejsze jest przy ściółce jej zdolność wsiąkania w siebie części płynnych odchodów. Ta zdolność jest mniej więcej jednaką u słomy, mchu i igliwia, o ile uwzględnimy ich należyte wysuszenie na powietrzu. Z tego więc względu byłoby obojętne, który z tych materiałów był by użyty do ścielenia. Jednak igliwie układa się ściśle, czyli nie daje tak miękkiego i ciepłego legowiska, jak słoma i mech, również ono nie miesza się tak dobrze z odchodami stałymi, jak tamte. Dalszą jego wadą jest zbyt powolny rozkład w ziemi, tak, że nie dostarcza ono tak prędko próchnicy, tego nadzwyczaj ważnego składnika gleb.

Gdybyśmy wspomniane materiały ściółkowe porównywali co do wartości w nich najważniejszych składników pokarmowych roślin, tj. azotu, potasu i fosforu, to przekonałyby nas analizy chemiczne, że w stanie wysuszonym na powietrzu ich ilości są do siebie zbliżone.

Jednak przed używaniem ściółki leśnej przestrzegam z innych względów. Mianowicie liście opadłe w lesie z drzew, jak i obumarte tam wszelkie rośliny, stanowią magazyn dla spadłej w lesie wody i ochronę przed wysygnianiem chleby leśnej; po rozkładzie dostarczają jej próchnicy i dlatego utrzymują ją w dobrej strukturze i stanowią korzystne podłoże dla pożytecznych drobnoustrojów; wreszcie rozłożona, zmineralizowana masa organiczna dostarcza drzewom pożywienia, które z ziemi pierwiej zostało pobrane. Przekonano się nawet doświadczalnie, że zabieranie z lasu ściółki obniża przyrost drzew.

Jeżeli ktoś ma zamszone łąki, to wygrabywanie z nich mchu (broną i t. p.) wyjdzie wielce na korzyść

roślinnej łąkowej, lecz zarazem dostarczy cennego materiału tak do urabiania kompostu, jak też ściółkowego.

2) Zamienianie błota na łąkę, jeżeli ono jest zabagnione, przez nawiezienie na nie ziemi, może opłacić się tylko w szczególnych wypadkach. Natomiast należyte osuszenie jego przez rowy, lub dreny, o ile warunki miejscowe pozwalają na taką meljorację, może być podstawą do stworzenia jaknajlepszej łąki i bardzo dobrze się rentować: przytem nawożenie na błoto ziemi będzie zbyteczne.

Jeżeli jednak poziom wody nie dochodzi w „błocie“ do samej powierzchni, to nawiezienie na nie ziemi mineralnej — lecz nie zwięzłej — może się okazać korzystne, szczególnie jeżeli można nawozić ziemią urodzajną, braną z pobliza. Im warstwa nawieziona będzie przytem grubsza, tem lepszy wywrze ona skutek; jednak nie powinna być ona znacznie cieńsza, niż 10 centymetrów, gdyż inaczej „utopi się“ w błocie.

Do nawożenia najlepszy jest kompost; na móg 5 metrów sześciennych. W braku tegoż zastosować będzie należało na móg; w razie nieobecności wapna w glebie około 400 kg. wapna palonego (mielonego lub bryłowego); z nawozów potasowych 250 kg. kainitu, lub odpowiednio mniej soli potasowej z nawozów fosforowych 100 kg. superfosfatu, albo t-masy, albo też stosowną ilość superfosfatu, mączki kostnej, lub mączki fosforytowej; z nawozów azotowych polecałbym przed siewem mieszanki łąkowej azotniak, potem azotan amonowy i t. p.

Dobre rady gospodarskie

Jak ładować i rozwozić nawóz?

W ostatnich czasach zaprowadzono po folwarkach zwyczaj wywożenia obornika w helach przeznaczonych zwykle do wożenia okopowizn itp., mniejwięcej 32 ctn. pojemności. Nakładanie obornika na tak wysokie wozy jest dla tak zwanych posytek, w większej części młodych dziewcząt i chłopców, pracą ciężką, tak samo dla zrzucających go z hel. Chłop taki stoi na oborniku i wydziera go prawie widłami z pod własnych nóg, natężając nadmiar siły do ostateczności, a jeżeli obornik jest świeży, ciastowaty, rujnuje sobie obuwie, albowiem nie tak nie szkodzi obuwiu, jak deptanie niem po oborniku. Do rozwoju obornika nadają się li tylko ruchome deski, które ułatwiają nakładanie i zrzucanie mierzwy, poza tem oszczędzają siły pracujących. Nie można też zapomnieć i o przeciążaniu koni, którym ciągnięcie ciężkiego wozu po roli dużo szkodzi. Koń przemęczony zawsze traci na zdrowiu i niejedno przemęczenie przyczynia się prędzej czy później do różnych chorób i padnięcia konia.

Dla uniknięcia spadania mierzwy podczas rozwoju możnaby zastosować niskie zapory (ruchome) na końcach woza lub oklepać dobrze fury. Zwyczaj ten przejęliśmy od naszych ojców i był dobry.

Gęste grzebieńie do włosów

bardzo szybko się brudzą, zapełniając się między zębami łupieżem i tłuszczem z włosów. Najłatwiej je oczyszczać za pomocą starej szczoteczki do zębów maczanej w amoniaku.

Pchły u psów,

rozmnożywszy się, nie tylko nie dają im spokoju, ale bardzo często przeskakują na ludzi i również ich niepokoją, szczególniej letnią porą. Wziąć 1 litr ciepłej wody i 12 gramów tynktury aloesowej i dokładnie zmieszać. Tym płynem dokładnie pson natrzeć skórę a przed wyschnięciem dokładnie je wyczesać, to pchły wyniszczymy.

Pluskwy,

gdzie siedzą w szparach i poskładały swoje jajka, zalać kipiącym roztworem wody z alunem to poginą. Ostrzega się, że pluskwy są bardzo żywotne, rozpoznały swój lag po dwuletnim odłączeniu od ludzkich mieszkań i możliwość żywienia się.

Czem wytępić oset?

Oset daje się wytępić jedynie tylko bardzo staranną uprawą mechaniczną, w szczególności głęboką orką. Pozatem, o ile oset występuje na niewielkich kawałkach w poszczepólnych roślinach, należy go wypłenić przez wycinanie głębokie w ziemi, względnie co lepiej, jak najdokładniejsze wrywanie go z korzeniami z ziemi, rozmnaża się on bowiem nie tylko z nasion, ale także i z korzenia. Można go również tępić przez posypywanie drobno zmielonym kajnitem, ale w ten sposób tępi się tylko jego łodygi, a nie korzenie, z których na rok drugi na nowo pędy rozpuszcza.

Rozmaitości.

Z rynku bekonów.

Sytuacja na angielskim rynku bekonów nie uległa ostatnio żadnej zmianie. W imporcie dominuje nadal Danja, której ubój ustalił się na cyfrze 100.000 sztuk nierogaczyny tygodniowo. W ogromnym udziale Danja w imporcie bekonów do Anglii świadczy fakt, że w przeciągu roku ubiegłego przywieziono stamtąd na rynki angielskie 5,081,000 centnarów bekonów, czyli o całe 1.500.000 centnarów więcej, niż w roku 1926. Znaczna ta podaż znacznie wpłynęła na spadek cen.

Jak więc w roku ubiegłym cena średnia, bekonów wynosiła w Anglii 98 szylingów za centnar, wobec 120 szylingów, jakie płacono w roku 1926. Cena średnia bekonu polskiego w roku 1926 wynosiła 97 szylingów, w ubiegłym zaś tylko 75. Tem też tłómaczyć należy, fakt, że wywieźliśmy w roku ubiegłym zaledwie 80.000 centnarów, podczas, kiedy w roku 1926 eksportowaliśmy 160.000.

Wobec tego, że nie można przypuszczać, aby import bekonu duńskiego zmniejszył się w roku bieżącym, należy oczekiwać, że ceny najprawdopodobniej zmianie nie ulegną, a przynajmniej w ciągu najbliższych kilku miesięcy.

Tranzyt ziemniaków przez Tryjest.

Włoskie Ministerstwo Gospodarstwa zezwoliło na tranzyt przez Tryjest do krajów, leżących poza granicami Włoch, ziemniaków, pochodzących z Austrii, Czechosłowacji, Polski, Jugosławii i Węgier. Przy tranzycie powyższym obowiązują następujące warunki:

1) Każda przesyłka winna być zaopatrzona w świadectwo fitopatologiczne. 2) Wyładowanie z wagonów może się odbywać tylko w wolnej strefie bortu pod rygorem zniszczenia towaru. 3) Wagony kolejowe po dokonaniu wyładowania winny być natychmiast dezynfekowane.

4) Towar może być składany tylko w specjalnie na to przeznaczonych magazynach na terenie wolnej strefy, w których innych towarów w tym czasie magazynować nie wolno. Po opróżnieniu zaś tych pomieszczeń winny one być natychmiast dezynfekowane. 5) Koszty dezynfekcji ponoszą strony zainteresowane.